GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek **N^ro. 75.** 9. Maia 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — N. Cesarz i Król raczył Hrabiego Alexandra Starzeńskiego, posiadacza dóbr w Galicyi, mianować swoim Szambelanem.

J. C. K. Mość raczył nayłaskawiey utworzenie Szkoły Realney we Lwowie uchwalić. W tym tak użytecznym instytucie dawane będą: 1.) Język i styl Niemiecki; Religiia i deklamacya; 3.) nauka handlu i prawa wexlowego; 4.) umieiętności matematyczne zastosowane do życia cywilnego; 5.) fizyka i chemiia; 6.) historya powszechna i jeografiia; 7.) historya naturalna, technologiia i wiadomość o towarach; 8.) prowadzenie ksiąg podwóyney rachuby; 9) rachunki; 10) rysunki jeometryczne, architektoniczne i kwiatow; 11.) kaligrafiia; 12.) ięzyki Polski, Francuzki i Włoski. Nauka dawaną będzie przez Dyrektora, Katechete i dwunastu Nauczycieli. Pierwszy kurs szkolny zacznie się d. 1. Listopada r. b., i wtedy całe urządzenie tego Instytutu, tudzież nazwiska umieszczonych w nim Nauczycieli ogłoszonemi będą. — Przytem raczył N. Pan z szczególnieyszey naywyższey łaski i oycowskiey troskliwości swoiey o ukształcenie Ludu pozwolić, aby znakomite wydatki na ten piękny Instytut z funduszu kameralnego opędzanemi były.

Na utworzenie pułku ułanow, Imieniem N. Pana zaszczyconego, ofiarowało Dominiium Smolice w Cyrkule Myślenickim 50 Zr., i Żydostwo Bohorodczańskie w Cyrkule Stanisławowskim także 50 Zr.

Z Wiednia dnia 1. Maia. — N. Cesarz i Król bawił d. 18. i 19. Kwietnia w Treviso, gdzie oglądał wszyskie instytuty publiczne. Dnia 20go wyiechał był do Belluno, i powrócił z tamtąd d. 22go po południu do Conegliano, z kąd d. 23. puścił się na Udine w dalszą podróż do Gorycyi i Tryjestu.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Publiczne posiedzenie Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyiacioł Nauk, zagaił w dniu 30. Kwietnia r. b. X. Staszic, Prezes onegoż, iak następuie:

„Obchodząc dzisiay rocznicę ustalenia Towarzystwa naszego, obchodziemy razem uroczystość naszey dla Ustaliciela wdzięczności. Odtąd stanie się ten obchód dla nas i dla naszych następców tem świętszym, gdy właśnie w tymże czasie łaskawie panuiący nam Cesarz i Król raczył wydać Patent, potwierdzaiący nasze Towarzystwo i naszą ustawę."

Po tym wstępie Prezes Towarzystwa wezwał Sekretarza do czytania Patentu napisanego w Polskim i Francuzkim ięzyku, którego brzmienie iest następuiące:

My z Bożey łaski
Alexander I.
Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski
etc. etc. etc.

Cokolwiek do pomnożenia światła w Narodach pieczołowitości Naszey powierzonych, i do rozkrzewienia nauk pożytecznych dopomagać iakimkolwiek sposobem może, nigdy nie zdało się dalekiem od baczenia i naywyższego wsparcia Naszego. A kiedy do tego przystępuie ieszcze nadanie poloru wybornieyszego i obfitości zupełnieyszey ięzykowi Polskiemu, tak wielkie maiącemu podobieństwo z ięzykiem w Cesarstwie Wszech Rossyi użytym, a który tem bardziey zwraca na siebie troskliwość Naszę, iż przy teraźnieyszem przez nowe węzły połączeniu dwóch Narodów, nowe z tąd pożytki dla obu ięzyków wyniknąć mogą, powinnością Naszą bydź rozumiemy, całą zupełnością władzy Naszey do tego się przyłożyć, aby tak szlachetne zamiary skutku nie były pozbawione, ale owszem i pilnię utrzymane, i troskliwie były ku doskonałości przywiedzione. — Przeto, gdy do Naszey wiadomości doszło, iż Towarzystwo Warszawskie Przyiacioł Nauk, utworzone z szczérey ochoty Członków wybranych, które były się z sobą wzaiemnie połączyły tym iedynie umysłem, aby szczątki literatury swoiey narodowey w całości utrzymały, ięzyk rodowity od niebezpieczeństwa zagłady zachowały, nauki wszystkie i wytworne i gruntownieysze podług przemyślnych wynalazków i potrzeby tego wieku wydoskonaliły, a przez nauki

)(

mowe dostatki ięzykowi obmyśliły; w tey zaś wiadomości gdyśmy dostatecznie ugruntowani zostali rozpatrzeniem się w ustawach, które sobie toż Towarzystwo przepisało, i dotąd ściśle zachowuie, także przeyrzeniem Roczników, dotąd od Towarzystwa wydanych, a Nam przedstawionych, sądziliśmy za rzecz słuszną i przyzwoitą przychylić się do żądania od Członków tegoż Zgromadzenia z głęboką uniżonością Nam przełożonego, i dać im doznać skutków pomyślnych Naszey Królewskiey ku nim łaskawości. Dla czego Towarzystwo Warszawskie Przyiacioł Nauk z wszystkiemi weń wchodzącemi osobami w Państwach Naszych obecnemi, lub z iakiego względu do Państw Naszych należącemi, ile się w granicach ustaw swoich zachowaią, tudzież ustawy te same i wszystkie własności ruchome i nieruchome tegoż Towarzystwa pod Naszą Królewską opiekę przyymuiemy, i Naszą naywyższą łaskawą protekcyę onemu zaręczamy, pozwalaiąc nadto, aby pomienione Towarzystwo w pismach swoich, patentach, zaświadczeniach, pieczęciach, tytułu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyiacioł Nauk używało.

Spodziewaiąc się, iż tego zaszczytu tak użyią, iak wyroku onego zacność wyciąga, wzywamy oraz do tego Zgromadzenia należących i nadal należeć maiących, aby z podwoioną ochotą i gorliwością dążąc do celu sobie zamierzonego, dalszych się względów i łask Naszych Królewskich godnymi stawali.

Dan w Petersburgu dnia 15./27. Marca 1816.

Alexandre.
Par l'Empereur et Roi:
Le Ministre Secrétaire d'Etat,
Ignace Sobolewski.

Po przeczytaniu Patentu, Prezes daley tak mówił:

„To dobrodzieystwo odebrane z rąk nieśmiertelnego Wskrzesiciela Narodu i Polskiego Królestwa, z rąk, podług zgodnego ogłoszenia całey Europy naywspanialszego nauk Opiekuna, będzie dla Towarzystwa Przyiacioł Nauk naysilnieyszą w pracach naukowych pobudką."

„W zamiarach naszego zgromadzenia iednym z głównych przedmiotów iest ięzyk narodowy. I ten nie uszedł w zeszłem półroczu Towarzystwa uwagi. Szczególnieysze u Wschodnich Indyan w ięzyku Samskrytskim stosunki z mową Sławian, zwróciły zastanowienia Wydziału nauk. Zacny Członek, Rejent Metryki koronney Maiewski, pracował ciągle nad zbieraniem stosunków między temi ięzykami, nad zbliżaniem ich wyrazów, i nad porównywaniem ich składu. Ta rosprawa, na dzisieyszem posiedzeniu czytaną będzie."

„Powszechny żal Narodu po stracie Józefa Xięcia Poniatowskiego, w naywyższem uczuciu dzieliło i Towarzystwo Przyiacioł Nauk. Zgodnem wszystkich Członków życzeniem było, aby nasze zgromadzenie w swych dziełach naukowych podało następnym wiekom pomnik cnót i męztwa Rycerza tego. To dopełnionem zostało w Wydziale nauk przez szanownego Członka, dzieł o wymowie autora, Stanisława Potockiego. Mąż ten ciągle przy sterze Rządu będąc, patrzał się z bliska na sprawy obywatelskie i na czyny bohatyrskie tego Wodza i woyny Ministra. On losów zdarzeniem znaydował się nawet w mieyscu strasznego boiu, w którym przy niknieniu nadziei ocalenia Oyczyzny, Potomek Polskich Królów, naczelny Wódz Polskiego woyska Poniatowski, przykładem poświęcenia swoiego życia ocalił Polaków honor. Ta mowa dzisiay Publiczności udzieloną będzie."

„Wydział umieiętności zatrudniał się rozbieraniem pism, przesłanych Towarzystwu w odpowiedzi na zapytania do Publiczności w zeszłym roku podane: O ułożeniu przepisów dla poięcia naszych włościan, czego się maią wystrzegać, a co we wszystkich względach maią czynić, dla zapobiegania uszkodzeniom zdrowia i życia. Podobnież, O sposobach do naszego Kraiu zastosowanych robienia dróg stałych, czyli gościńców bitych."

„Tenże Wydział czynił różne doświadczenia z farbą czerwoną, z rośliny kraiowey lebiotka Origanum vulgare zwaney, wyciągniętą. Z takich doświadczeń pokazuie się niezmienna trwałość, i we wszystkiem wyrównywaiąca doskonałość farbie z krapu rubia tinctorum."

„Ważne przez Uczonego Dawi odkrycia nowych kruszców w niedokwasach ziem rozmaitych, były w tymże Wydziale umieiętności sprawdzane; szczególniey przez zacnego Członka Chodkiewicza sposobem krótszym, od używanych dotąd łatwieyszym, wyprowadzony został z potażu nowy kruszec, potassium nazwany, który w ięzyku Polskim nazwaćby można potażec."

„W tymże umieiętności Wydziale Kollega Dąbrowski, Professor matematyki w Liceum Warszawskiem, wypracował rosprawę o sposobie dawania matematyki w szkołach publicznych, i o dziełach do iey uczenia używanych. Ta czytana będzie."

„Nadto, tenże Wydział miał pod swoią rozwagę oddany wzór machiny do młócenia,

wynalazku Pana Tokarzewskiego. Skład tey machiny nie różni się od wielu innych iuż w tey mierze wystawionych. Znayduie się przecież w tym wzorze iedna od znanych, dotąd rozróżniaiąca go część. Taką iest: na końcu dłuższego ramienia drąga osadzenie walców, które, właściwie zwyczayne cepy zastępuiąc, sprawić mogą większe w młóceniu korzyści."

Ofiary w tym półroku w zbiorach naukowych Towarzystwu prez Członków złożone.

Pułkownik Chodkiewicz, tom pierwszy własnego dzieła o Chemii.

Prezes Rady naywyższéy Lekarskiey Wolf własne dzieło: Rys sztuki leczenia, czyli Terapia ogólna i szczególna.

Professor Uniwersytetu Wileńskiego Jundziłł: *Index plantarum Horti botanici Imperialis Vilnensis. cum appendice.*

Professor szkoły Akademicko-Lekarskiey Celiński: *De uteri putrescentia Dissertatio Autore Joanne Zimmermano Prago Varsaviensi.*

Professor Uniwersytetu Wileńskiego Joachim Lelewel, pismo własne pod tytułem: Historyka.

Doktor Medycyny Arnold: ośm tablic rysunków medalów Polskich.

(Lubo dobroczyńca milczeniem pokrywa przez skromność sobie wrodzoną ofiarę, iednak wdzięczność należna zamilczeć nie pozwala, iż w Marcu roku bieżącego JW. Staszic Prezes ofiarował Towarzystwu na pomnożenie funduszów iego exemplarzy 150 dzieła swoiego o Ziemiorodztwie Karpatów z mappami, figurami, tablicami i blachami do wybicia rycin potrzebnemi. Jest to owoc kilkunastoletniey pracy, długiey a niebezpieczney podróży, i znacznych wydatków przez Autora czynionych). *Dodatek Sekretarza Towarzystwa.*

Dary od Obywateli przesłane:

Minister prezyduiący w Kommissyi rządowéy Sprawiedliwości Wawrzecki, składa w bibliiotece Towarzystwa Dzienniki Praw teraz wychodzące.

Członek Kommissyi rządowéy obrządków religiynych i oświecenia Karol Lelewel, dziełko własne: Umiarkowanie wydatków względnie do przychodów.

Pułkownik Ignacy Lachnicki własne dzieło: Biografiia Włościanina.

Podsędek Wincenty Gawarecki własne pismo: O Sądzie pokoiu.

Rektor szkoły Szczuczyńskiey Xiądz Falkowski: Psałterz Dawida przekładania Jana Kochanowskiego, tudzież Melodye na psałterz Polski przez Mikołaia Gomołkę uczynione.

Podinspektor dóbr narodowych Michał Bogusławski: Medal bity na pamiątkę związku Cesarza Leopolda, Jana III. Króla Polskiego, i Rzeczypospolitéy Weneckiéy przeciw Turkom zawartego.

Doktor Medycyny Maciey Barankiewicz własne dziełko: O Wakcynie.

Artysta dramatyczny teatru Warszawskiego Ludwik Dmuszewski, sztuk dramatycznych ośm przez niego napisanych.

Professor w Konwikcie Warszawskim Piiarskim X. Politowski własne dziełko: Jeografiia Królestwa Polskiego.

Professor w Gimnazyum Wołyńskiem Michał Jurkowski: Antologiią Grecką.

Doktor Medycyny Rudnicki własne dzieło: O przyczynach chorób i częstego pomoru bydląt w Polscze.

Obywatel Cyrkułu Lwowskiego Ignacy Lubicz Czerwiński, różnych książek pięć przez niego napisanych.

Obywatel Dunin Borkowski: Dyaryusz Seymu konwokacyynego po śmierci Króla Augusta II.

Właściciele księgarni Zawadzki i Węcki ciągle przesyłaią do bibliiotcki Pamiętniki Warszawski i Wileński.

Obywatel Kantorbery Tymowski: Ody niektóre Horacyusza, przełożone na Polskie przez niego wierszem rymowym i nierymowym.

Professor Wittman w Wiédniu: *Herbarium vivum Austriaco Oeconomicum.* Jest to szósta Centurya ofiarowana Towarzystwu.

Dyrektor górnictwa kraiowego Ulman, popiersie N. Alexandra I. Cesarza wszech Rossyi i Króla Polskiego, ulane z żelaza w kraiowych fabrykach. Tenże oddał do zbioru historyi naturalnéy kopalne węgle drzewne przy Dobrzynie w ziemi znayduiące się, piryty siarczane, i ziemię ałunową w tychże okolicach leżące, rudę żelazną w bliskości Wrocławka i Kowala będącą.

„Zacni, naukom sprzyiaiący Obywatele! Za te do składów naszych użytkowi publicznemu poświęconych dary, przyymiycie nayczulsze podziękowanie od Towarzystwa Przyiacioł Nauk."

Dokończenie (*przerwanego w przeszłym Nrze Gazety naszey*) statutu organicznego Rady Stanu Królestwa Polskiego:

Rozdział Czwarty.

O rapportach tyczących się położenia Kraiu, i postrzeżeniach ściągaiących się do wad w urządzeniach.

Art. 53. Każdego roku, w epoce oznaczoney przez Króla, każda Kommissya rządowa poda na ogólnem Zgromadzeniu Rady spra-

wę o postępie Administracyi, uzyskanych skutkach, działaniach następnych, o stanie wpływów i użycia funduszów publicznych.

Art. 54. Powyższe zdania sprawy roztrząsane będą na Zgromadzeniu ogólnem, które wyznaczy Kommissyę do ułożenia ogólnego rapportu.

Art. 55. Takowy rapport przesłany będzie Królowi, i za iego rozkazem w Senacie złożony, i na Seymie czytany, stosownie do artykułu 106. Ustawy konstytucyyney.

Art. 56. Do pomienionego rapportu dołączy Zgromadzenie ogólne postrzeżenia własne co do niedostateczności lub wad urządzeń zaprowadzonych, a to wedle postanowienia artykułu 73. Ustawy konstytucyyney.

Rozdział Piąty.

O działaniach przygotowawczych Zgromadzenia ogólnego przed zwołaniem Seymu, tudzież przez ciąg trwania onego.

Art. 57. Proiekta do prawa, maiące bydź Seymowi podane, będą poprzedniczo roztrząśnione na Radzie Stanu.

Art. 58. Gdy Król postanowi wniesienie na Seym proiektu w Radzie Stanu roztrząśnionego, Zgromadzenie ogólne uwiadomi o tém przez pośrednictwo Referendarza właściwą Kommissyę Seymową.

Art. 59. Gdy Kommissya Seymowa ma iakie spostrzeżenia, uda się do Kommissyi Rządowey na konferencyę, do którey przypuszczonym będzie Referendarz do pośrednictwa użyty.

Art. 60. Jeżeli Kommissya nie odstępuie od swoich postrzeżeń, i odmian żąda, Minister uwiadomia o tém ogólne Zgromadzenie, które, gdy potrzebę uzna, wezwie Kommissyę, aby należała do roztrząsania.

Art. 61. Zgromadzenie ogólne stanowi ostatecznie względem wygotowanego proiektu do prawa, i podaie go Królowi. Król, gdy to przyzwoitém bydź uzna, odsyła proiekt przez pośrednictwo Rady Stanu pod rozwagę Izb Seymowych.

Dan w pałacu naszym Królewskim w Warszawie dnia 19. Listopada (1. Grudnia) 1815 roku.

(Podpisano) Alexander.

przez Cesarza i Króla:
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
Ignacy Sobolewski.

Oprócz tego uchwalił ieszcze Monarcha tegoż samego dnia organizacyę wewnętrzną dla ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu i dla Rady Administracyyney.

Wielka Brytania.

W Poniedziałek wielkonocny była zwyczayna wielkonocna uczta i bal u Lorda Prezydenta Londynu. Postawił ón popiersia rozmaitych sławnych Mężów, lecz wybór ich publiczne pisma nazaiutrz surowo naganiły. Umieścił bowiem po prawey stronie popiersia: Króla *Jerzego III.*, *Foxa*, *Pitta*, *Grenvilla*, *Chathama*, *Burkego* i *Franklina*, a po lewey: Xięcia Regenta, Lorda *Wellingtona*, *Napoleona Bonapartego*, *Blüchera*, *Washingtona*, *Nelsona*, *Kromwela* i *Alfreda*. Żaden Minister nie był na tey uczcie, którą iednak Xiążęta *Kent* i *Sussex* (Synowie Króla) obecnością swoią zaszczycili.

Podano niedawno Parlamentowi kilka prośb o odmianę systematu dziesięcin. Jest w Anglii wielka i mała dziesięcina; obie pobiera Pleban, ieżeli się nazywa Rektorem, a małą, ieżeli iest tylko Wikaryuszem. Wielka dziesięcina rozciąga się do roli, łąk, lasów i czynszu; mała zaś, wybiera się od tego, co rośnie w domu, ogrodzie i treibhauzie, od kur, baranków, prosiąt, cieląt i owoców. Obie dziesięciny powinny bydź oddawane w naturze, ieżeli posiadacz nie ułożył się z Plebanem na pewną ilość pieniędzy. Można sobie łatwo wystawić, iż ta ilość pieniędzy powiększyła się znacznie w miarę wyższey ceny płodów w ostatnich czasach. I tak na przykład, Proboszczowie Parafii Londyńskich, którzy z domów brali dziesięcinę, stosowną do wartości domu przed 100 laty, podnieśli ią podług teraźnieyszey ceny, i często zamiast funta szterlinga, żądali 4. Nikt się od tego nie może wyłamać, skoro 10ta część komornego lub dochodów z domu albo ogrodu tyle wynosi. Z tąd pochodzi wielkie z dziesięcin nieukontentowanie, zwłaszcza tych, którzy inną wiarę wyznaią. Tym czasem gwałtowne targnienie się na starożytne ustawy kraiowe przywiodłoby do dalszych odmian, i nie zgadzałoby się z przysięgą Królewską, wykonywaną przy koronacyi. Jedno z Londyńskich pism publicznych przytacza uwagę, iż przodkowie bardzo mądrze uczynili, stanowiąc, ażeby pomyślność Duchowieństwa zależała od pracy mieszkańców i dochodu z gruntów; zachęcono ich tym sposobem do pracowania nad wzrostem rolnictwa i przemysłu, i naywiększą byłoby niesprawiedliwością odmawiać przyzwoitey nagrody dziś, kiedy naypięknieyszych owoców takowego systematu w Anglii używaią.